

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych

WSKAZANIA DLA DUSZPASTERSTWA TURYSTYCZNEGO

Wstęp (1 – 2)

I. Rzeczywistość współczesnej turystyki (3 – 17)

1. Turystyka i wolny czas (5 – 6)
2. Turystyka i ludzka osoba (7 – 10)
3. Turystyka i społeczeństwo (11 – 13)
4. Turystyka i teologia (14 – 17)

II Duszpasterskie cele (18 – 30)

1. Gościnność (19 – 21)
2. Turystyka przeżywana po chrześcijańsku (22 – 29)
3. Współpraca pomiędzy Kościołem i społeczeństwem (30)

III Duszpasterskie struktury (31 – 35)

1. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych (32)
2. Konferencje Episkopatów (33)
3. Diecezje (34)
4. Parafie (35)

Zakończenie (36)

Wstęp

1. Kościół wyraził swą duszpasterską troskę odnośnie zjawiska turystyki poprzez Dyrektorium *Peregrinans in terra*, ogłoszone w 1969 roku¹. Turystyka jawiła się wówczas jako dziedzina otwierająca różnorakie możliwości postępu człowieka i narodów. Jednakże już w tamtym czasie, Kościół zwracał baczną uwagę na rozmaite zagrożenia, które mogą rodzić się w turystyce nie liczącej się w wystarczającym stopniu z etycznymi normami.

Od tamtych lat turystyka przeżyła nadzwyczajną ewolucję, obejmując miliony osób i stała się pod wieloma względami jednym z najważniejszych czynników gospodarki. Ekspansja branży turystycznej okazała się dobrodziejstwem dla wielu osób i całych krajów, ujawniła się jednak równocześnie jako czynnik zagrożenia środowiska i samego człowieka. Kościół z duszpasterską troską towarzyszył owym przemianom. Idąc za wskazaniami Dyrektorium *Peregrinans in terra* oraz innych wypowiedzi Ojca Świętego, liczni biskupi, kapłani, zakonnicy oraz świeccy podjęli twórczą i stałą duszpasterską troskę w celu przeпоjenia owej rzeczywistości ludzkiego życia chrześcijańskim sensem.

W ubiegłych dziesięcioleciach wielu chrześcijan zyskało szeroki pogląd na turystykę oraz odkryło jej pozytywne i negatywne aspekty. Wiele kościelnych gremiów nie dostrzega już turystyki jako marginalnego zjawiska bądź czynnika zakłócającego codzienne życie, lecz szansę dla ewangelizacji i budowania wspólnoty. Turystyka może stać się „Znaczącym czynnikiem rozwoju świata, otwierającym drogi współpracy, przez wzajemne, obustronne poznanie oraz bezpośrednie współistnienie różnorodnych rzeczywistości”². W tym duchu i

¹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego*, 30 kwietnia 1969 r., AAS 61(1969)361-384.

² Jan Paweł II, *Technika i przyroda: dwa wyzwania dla turystyki na progu XXI stulecia. Orędzie na XXI Światowy Dzień Turystyki 2000*, 5.

zgodnie z lokalnymi potrzebami, diecezje i konferencje episkopatów utworzyły odpowiednie duszpasterskie struktury.

Przedkładany dokument, zgodnie z życzeniami i obowiązującymi wskazaniem Dyrektorium *Peregrinans in terra*, jak też zainspirowany doświadczeniami rozmaitych lokalnych Kościołów, pragnie dla podołania nowym okolicznościom, zaprezentować refleksję oraz szereg pastoralnych kryteriów odnośnie turystyki.

2. Turystyka stanowi współcześnie wielokształtne zjawisko o społecznym i gospodarczym znaczeniu, w którym na różny sposób bierze udział człowiek. Ilość turystów międzynarodowych i krajowych sięga co roku setki milionów. Ponadto wiele milionów osób zatrudnionych jest w niej jako pracownicy, organizatorzy podróży i rozmaici fachowcy. Inni zatrudnieni są we współpracujących z turystyką gałęziach przemysłu, inni wreszcie są mieszkańcami turystycznych miejscowości. Duszpasterstwo turystyczne kieruje się ku wszystkim wymienionym grupom.

Adresatami niniejszego dokumentu są biskupi odpowiedzialni za kształtowanie i przewodniczenie wszelkiej pastoralnej działalności. Dokument kierowany jest również do kapłanów i zakonników, w szczególności zaś do świeckich, którzy powołani są do zadania ewangelizacji tejże specyficznej przestrzeni społecznego i świeckiego życia.

Wyżej wymienieni adresaci, każdy według właściwej sobie specyfiki, mają wnosić w świat turystyki wartości głoszone przez Ewangelię Jezusa Chrystusa.

I. Rzeczywistość współczesnej turystyki

3. Ludzka potrzeba podróżowania uzyskała wsparcie ze strony gwałtownego rozwoju środków transportu, wzmagającej się swobody międzynarodowego ruchu, jak też rosnącego prawnego i społecznego zrównania między ludźmi. W przeszłości miały miejsce nieprzyjemne, naturalne bądź społeczne okoliczności, które przymuszały większe lub mniejsze grupy do zmiany miejsca zamieszkania. Lecz istnieli także podróżnicy, którzy udawali się w drogę z pragnieniem poznania innych narodów, nawiązania kontaktów z innymi kulturami i uzyskania szerszego spojrzenia na świat. Stanowili oni przykład tego, co współczesny człowiek pragnął osiągnąć najpierw poprzez kształcące podróże, później zaś poprzez turystykę.

Pośród rozmaitych form ludzkiej mobilności, turystykę definiuje się jako działalność związaną z wolnym czasem. Według ogólnie przyjętej społecznej definicji uważa się ją jako podróż poza zwykłe, rodzinne miejsce zamieszkania, która trwa więcej niż 24 godziny a mniej niż jeden rok, w celach nie zarobkowych. Stąd też z typowo turystycznymi działalnościami da się pogodzić także inne motywy podróży. Dotyczy to na przykład osób, które wyjeżdżają w celu załatwienia interesów, współpracowników zatrudnionych w międzynarodowych koncernach, uczestników kongresów i działalności naukowej, sportowców i artystów. Z tego punktu widzenia okazuje się, iż u podstaw turystyki znajdują się rozliczne motywacje i przyjmuje ona wielorakie kształty. Przy tym pozostaje kryterium odniesienia do wolnego czasu oraz jego wartość docelowa, jaką stanowi samourzeczywistnienie człowieka, w świetle którego powinna być oceniana turystyka. I która to turystyka musi także jemu użyczać swych wartości.

4. Zjawisko turystyki stoi dziś w centrum uwagi przede wszystkim ze względu na jego rozmiary, które przyjęło oraz perspektywy wzrostu. W połowie XX-go wieku, gdy w uprzemysłowionych krajach coraz więcej osób mogło pozwolić sobie na turystykę, liczyła ona ok. 25 milionów międzynarodowych turystów. W okresie do roku 2000 wzrosła do 698 milionów. Jeszcze dynamiczniejszy rozwój przeżyła w wymienionych państwach turystyka

krajowa. W roku 2020 oczekuje się 1,6 miliarda zagranicznych przyjazdów z turystycznych motywów³. Turystyczny przemysł rozwinął się w jedną z najważniejszych gospodarczych sił, a w wielu krajach stał się jej faktorem numer jeden. Dynamicznemu rozwojowi turystyki towarzyszyły innowacyjne i twórcze przemiany, dzięki którym turystyczna oferta wychodziła coraz bardziej naprzeciw potrzebom i życzeniom człowieka. Współczesną turystykę cechuje ogromna wielokształtność i ciągle trwające, wielorakie przemiany.

Równocześnie w turystycznej branży można dostrzec negatywne strony. Oferenci, jak i klienci, niejednokrotnie wykorzystują turystykę w nieuczciwych celach. Może stać się ona bądź środkiem wyzysku, bądź przyczyną szkód dla człowieka, kultury lub naturalnego środowiska. Nie można się temu dziwić, gdy weźmiemy pod uwagę, że turystyka nie stanowi samotnej wyspy, lecz należy do trwałych elementów naszej cywilizacji. Turystyka odzwierciedla zarówno pozytywy, jak i negatywy tejże cywilizacji.

Dążąc do rozwoju i właściwego kształtowania duszpasterstwa turystycznego, należy na ile tylko można, brać pod uwagę nakreśloną rzeczywistość zjawiska turystyki. Obecny dokument nie rości sobie bynajmniej pretensji wyczerpującej analizy tegoż zjawiska. Niemniej jednak jest rzeczą konieczną zwrócenie uwagi na niektóre zasadnicze jego aspekty. W związku z tym trzeba wskazać cztery zasługujące na uwagę zagadnienia: rzeczywistość wolnego czasu oraz jego roli we współczesnym życiu kobiet i mężczyzn, znaczenie turystyki dla człowieka, włącznie z jego wpływem na społeczeństwo; rozważenie turystyki w świetle Bożego słowa.

1. Turystyka i wolny czas

5. Praca i odpoczynek wyznaczają naturalny rytm ludzkiej egzystencji. Obydwa są konieczne, by ludzkie życie mogło rozwijać się w jego podstawowych aspektach. Pod tym względem zarówno jedno, jak i drugie jest obszarem autentycznych twórczych sił.

W historii ludzkości praca była przeżywana jako dotkliwa konieczność i często stosunki pracy naznaczone były znamieniem przymusu a nawet gwałtu. Proces polepszania stosunków pracy był długi i choć w najnowszych czasach uległ przyspieszeniu, jego zdobycze osiągnęły jedynie części ludzkości. Najnowsze technologiczne osiągnięcia wpłynęły na przekształcenie nie tylko stosunków pracy, ale i samej istoty pracy. Stąd spowodowały one głębokie przemiany w życiu człowieka. Jedną z najbardziej znaczących zmian jest to, iż człowiek ma dziś do dyspozycji coraz większą ilość wolnego czasu.

Do wydłużenia wolnego czasu przyczyniły się przede wszystkim wprowadzenie weekendów i urlopów. Nadto wolny czas zajął znaczącą przestrzeń w życiu młodzieży i osób w podeszłym wieku – dwóch życiowych okresów, które w znaczny sposób przedłużyły się.

Przy tym wszystkim należy zaznaczyć, że chodzi o dobro, które nie dla wszystkich jest dostępne. Na świecie, także i w samych bogatych krajach, jest wiele milionów ludzi, którzy ani nie dysponują wolnym czasem, ani też nie posiadają ekonomicznych i cywilizacyjnych środków, by skorzystać z jego dobrodziejstw.

6. Nadto należy mocno podkreślić, że owa na pozór zwiększająca się ilość wolnego czasu nie wystarcza, by zadośćuczynić potrzebom rodzącym się na społecznym gruncie, jak działalność oświatowa, uczestniczenie w społecznych wydarzeniach, konieczność odprężenia, podejmowanie aktywności służących dobrobytowi, bądź asymilacja ogromnej ilości napływających informacji. Wszystkie tym podobne aktywności są konieczne, by człowiek mógł uczestniczyć w społecznym życiu oraz w pełni integrować się w nim. Czas ten wypełniający przestrzeń pomiędzy innymi aktywnościami, a zarazem czas upragniony, może stać się przyczyną stanów stresu, niewątpliwie wpływających na relacje rodzinne i społeczne.

³ W myśl prognoz Światowej Organizacji Turystyki (WTO) z 30 stycznia 2001 r.

W każdym razie praca pozostaje podstawą integracji i udziału człowieka w społeczeństwie oraz fundamentem rodzinnego życia⁴, jak też warunkiem wypełnienia podstawowej prawdy, iż „człowiek, stworzony na obraz Boga, przez swoją pracę uczestniczy w dziele Stwórcy”⁵. Wraz z pracą także i wolny czas jawi się coraz bardziej jako jedna z możliwości samorealizacji osoby oraz jako twórcza przestrzeń, słowem jako prawo, składające się na pełną godność osoby.

W świetle tego rodzaju interpretacji wolnego czasu, nie można utracić z oczu pojęcia odpoczynku, który przynależy do wymogów ludzkiej natury i sam w sobie stanowi niezaprzeczalną wartość. Na znaczenie odpoczynku składa się nie tylko konieczne odprężenie od ciężaru pracy. Jego właściwy sens ujawnia się, gdy człowiek poświęca swój czas wypoczynku Bogu, w ten sposób, iż uznaje Go z Pana i Zbawiciela oraz wielkodusznie oddaje się posłudze dla innych, a przede wszystkim rodzinie. W związku z takim ujęciem czasu wolnego, przesuwają się akcent na autonomię osoby oraz na jej dążenie do samorealizacji. A zatem na tego rodzaju postawy, które tylko przez wierność dla Boga Stwórcy i Zbawiciela pozwalają dojść do jej całkowitej pełni.

Przed człowiekiem stoją do dyspozycji rozmaite środki, by przeżywał swój czas w pełen sensu sposób. Są zatem aktywności wolnego czasu, które sprzyjają wyciszeniu, prowadzą do pokrzepienia sił, bądź sprzyjają rozwojowi osobistych zdolności. Jedne z nich służą indywidualnemu dobru osoby, inne pożytkowi społecznemu. Jedne mają charakter trwały, inne sporadyczny. Wśród nich znajduje się czytelnictwo, kulturalne i świąteczne imprezy, sport i turystyka jako przejawy wolnego czasu, które stały się stałym składnikiem codziennego życia. Ci, którzy mają możliwość skorzystania z wolnego czasu, powinni starać się odkrywać jego głęboko ludzkie wymiary oraz uczyć się odpowiedzialnego korzystania zeń. Ponadto dążyć do tego, by jak najrychlej wszyscy ludzie mogli partycypować w tymże podstawowym prawie.

2. Turystyka i ludzka osoba

7. Cisza i spokój stanowią dla człowieka ważne przyczyny rodzące pragnienie przeżywania wolnego czasu. Są one również najczęstszymi motywami poświęcania się turystyce. Wyjazd oraz mniej lub bardziej długi pobyt z daleka od zwyczajnego miejsca zamieszkania pomagają człowiekowi w uzyskaniu dystansu wobec pracy i innych obowiązków społecznych. Odpoczynek przyjmuje w ten sposób formę przerwy w życiu codziennym.

Istnieje niebezpieczeństwo, że odpoczynek zostanie fałszywie utożsamiony ze „słodką beczynnością”. Tego rodzaju pogląd bez wątpienia nie odpowiada antropologicznej rzeczywistości odpoczynku. Odpoczynek ma służyć w pierwszym rzędzie odzyskaniu pełnej równowagi osobistej, która często bywa zagrożona ze strony problemów codziennego życia. Nie wystarczy w tym wypadku porzucenie wszystkich swoich zajęć, lecz należy stworzyć warunki, które pozwolą danej osobie na odzyskanie harmonii.

Turystyka jest w stanie sprzyjać realizacji wymienionych założeń nie tylko dlatego, że niesie ze sobą oddalenie od zwyczajnego miejsca zamieszkania i otoczenia lecz również dlatego, iż umożliwia poprzez wielość aktywności zdobycie nowych doświadczeń. Sprzyjają one harmonijnemu i integralnemu zrozumieniu ludzkiej osoby, czy to poprzez kontakt z przyrodą, czy bezpośrednio zaznajamianie się z dziedzictwem sztuki i kultury, bądź też poprzez budowanie bardziej ludzkich związków z innymi osobami.

8. Turystyka i przyroda pozostają ze sobą w ścisłym związku. Wtłoczony w codzienne życie zdominowane przez technikę turysta dąży do poszukiwania bezpośredniego kontaktu z

⁴ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981 r., 10.

⁵ Tamże, 25.

przyrodą, zażywania piękna krajobrazu, poznania zwyczajów zwierząt oraz jest gotowy do ponoszenia trudów i niebezpieczeństw. Krótko mówiąc, przyroda stanowi idealne miejsce do uprawiania i rozwijania turystyki.

Poprzez wzrastające zrozumienie środowiska naturalnego, zmienia się również coraz bardziej stosunek człowieka do przyrody. Człowiek musi się uczyć, zgodnie z przykładem św. Franciszka z Asyżu⁶, dostrzegania we wszystkich stworzeniach swoich braci, aby w ten sposób przyjść do Stwórcy i powiedzieć: „Bądź pochwalony, mój Panie, ze wszystkimi Twoimi stworzeniami”⁷.

Obiektywne postrzeganie ograniczenia zasobów przyrody i grożącego im zniszczenia z ręki ludzkiej, jak również głębsza znajomość równowagi w przyrodzie oraz większe uszanowanie naturalnych różnicowań w niej, przyczyniają się obecnie do utrwalenia wzorca, który winna przyswoić sobie turystyka, by móc przetrwać. Ponadto szczególny stosunek, który łączy turystykę z regionami naturalnego środowiska bardziej niż inne ekologicznie zagrożonymi, jak wyspy, wybrzeża, góry i lasy, wymaga od niej specyficznej świadomości odpowiedzialności, którą muszą wspólnie podjąć organizatorzy turystyki, pracownicy, turyści i gminy obejmujące rzeczne obszary.

Jeśli rozwijają się idące po tej linii nowe oferty turystyczne i poczynania, winny być one promowane ze względu na ich pouczające i ludzkie wartości. Bezpośrednie poznawanie przyrody poprzez podróże, które mają na celu odkrywanie jej cudów, poszanowanie dla równowagi w przyrodzie poprzez zachowanie umiarkowania w turystyce, wspieranie kontaktów międzyludzkich poprzez turystykę w mniejszych grupach, jak np. możliwość spędzania wakacji w gospodarstwie agroturystycznym, modyfikują w pozytywny sposób codzienne przyzwyczajenia człowieka obciążonego konsumpcyjnymi wzorami postępowania.

9. Często w ustalaniu celu podróży decydujące jest dla turysty jego zainteresowanie kulturą innych narodów. Turystyka oferuje możliwość bezpośredniego zapoznania się, dialogu bez ogniów pośrednich, co odwiedzającym i odwiedzanym daje możliwość odkrywania bogactwa danego dziedzictwa niejako z pierwszej ręki. Ów dialog kulturowy, wymagający pokoju i solidarności, tworzy jedno z najbardziej wartościowych dóbr, które ma do zaoferowania turystyka.

Planując podróż, turysta winien przygotować się na to spotkanie poprzez poszukiwanie odpowiednich źródłowych materiałów stanowiących pomoc w lepszym zrozumieniu kraju, który zamierza odwiedzić. Nauczą go one również cenić ów kraj. Poinformują o dziedzictwie sztuki, historii, zwyczajach i obyczajach, religii i stosunkach społecznych, z którymi się spotka. W ten sposób rozwijający się podczas turystyki dialog będzie nacechowany szacunkiem w stosunku do osób oraz miejscem żywego spotkania. Zostanie również zażegnane niebezpieczeństwo polegające na tym, że kultura tegoż kraju będzie w oczach turysty zdegradowana do czystego obiektu ciekawości.

Miejscowa ludność winna ze swej strony, w przystępny sposób przekazywać turystom swoje dziedzictwo sztuki i kultury, świadoma własnej tożsamości. W ten sposób przyczyni się do współpracy (synergiezy) będącej owocem każdego autentycznego dialogu. Zaproszenie turystów do poznania własnej kultury zakłada, iż jest się z tą kulturą wewnętrznie związanym i że się jej troskliwie strzeże. Szybkie dopasowanie sposobów zachowania się i stylów życia, które dzisiaj nabiera globalnych rozmiarów, często zagraża godności i tożsamości lokalnych cywilizacji. Turystyka nie może stać się instrumentem rozkładu bądź zniszczenia. Inaczej mówiąc, pokusą dla miejscowej ludności do naśladowania wszystkiego, co obce. W ten sposób rodziłoby się niebezpieczeństwo zatracenia pradawnych wartości wywołane poprzez

⁶ Jan Paweł II ogłosił św. Franciszka z Asyżu „niebiańskim patronem ekologów” (List Apostolski *Inter sanctos*, 29 listopada 1979 r.).

⁷ Św. Franciszek, *Pieśń słoneczna*.

kompleksy niższości lub interesy gospodarcze. Podobnie jak turysta sam przygotowuje się do podróży, tak jest rzeczą konieczną, żeby ludność danego terytorium przybliżyła turyście swoje dziedzictwo kulturowe w sposób autentyczny i zrozumiały poprzez odpowiednie informacje oraz przewodnictwo, jak również przez różnorodną ofertę aktywnego udziału we własnym życiu.

Ponadto, autentyczny dialog, nie pomijając koniecznego materialnego wsparcia, przyczyni się do skuteczniejszej ochrony dziedzictwa kultury i sztuki narodów oraz uwydatniania ich wartości.

10. W swojej różnorodności turystyka ujawnia rozmaite oblicza, które noszą w sobie własne walory. Równocześnie wyraża niektóre wartości o ogólnoludzkim znaczeniu w charakterystyczny dla siebie sposób.

Dotyczy to na przykład „weekendu” dającego okazję do krótkich odwiedzin najbliższych okolic. Tego rodzaju wędrowki przyczyniły się poważnie do rozwoju turystyki krajowej. Turystyka weekendowa jest dla wielu dostępną formą, łatwą do powtórzenia, dającą możliwość odkrycia własnych kulturowych i duchowych korzeni. To samo dotyczy podróży na rodzinne uroczystości, które w szczególny sposób przyczyniają się do zbliżenia rodzin i zacieśnienia ludzkich więzów.

Obok tego popularyzują się formy turystyki rozwijane przez grupy równolatków. Myślimy tutaj o turystyce młodzieżowej, która w dużym stopniu łączy się z procesem kształcenia. Tego rodzaju podróże wspierają proces nauki współżycia międzyludzkiego oraz odkrywania kultury innych narodów w szczególnie ważnych okresach życia ludzkiego. Innymi motywami turystycznych wyjazdów mogą być udział w imprezach sportowych, festiwalach lub różnorodnych zgromadzeniach o masowym charakterze. Gwałtowne ekscesy, towarzyszące niekiedy tym spotkaniom, winny budzić w młodych ludziach większą świadomość odpowiedzialności za rozwój wzajemnego szacunku w międzyludzkim współżyciu.

Również starsze osoby mają liczne okazje do uprawiania turystyki dzięki uwarunkowaniom socjalno-ekonomicznym, które umożliwiają im różnorodne i stosowne do ich wieku zaangażowanie, po przejściu w stan spoczynku. Turystyka oferuje im możliwość zawierania znajomości, na które nie mieli okazji w innych okresach życia. Dla starszych osób w sensowny sposób kształtowana turystyka może stać się skutecznym środkiem ugruntowania świadomości co do własnej aktywnej roli w społeczeństwie, być bodźcem twórczej działalności i poszerzać horyzonty życiowe.

Turystyczny sektor odgrywa w końcu ważną rolę przy okazji innych inicjatyw, które przyciągają miliony ludzi i ujawniają dalsze specyficzne aspekty turystyki. Na szczególną uwagę zasługują tutaj „zorientowane tematycznie parki rozrywki”, festiwale, imprezy sportowe, narodowe i międzynarodowe wystawy, oraz specjalne obchody, jak np. wybór danego miejsca jako stolicy kultury lub ośrodka odbywania Światowych Dni.

3. Turystyka i społeczeństwo

11. Ze względu na rozmiary które przyjęła branża turystyczna, stała się ona ważnym czynnikiem zatrudnienia, zarówno w zatrudnieniu bezpośrednim, jak i pośrednim oraz jako działalność uboczna. Wiele krajów jest zainteresowanych turystyką właśnie z tego względu, mimo że często brak tam właściwego zrozumienia odpowiednich stosunków pracy. Dla ochrony godności osób pracujących w turystyce dobrze będzie zwrócić uwagę na specyficzne zagadnienia związane z tym sektorem, które wymagają podjęcia szczególnych środków, poza ogólnie rozumianym szacunkiem dla praw pracowników, uznanych na międzynarodowym forum.

Pierwszym z tych problemów jest zależność od sezonu. Turystyka dzieli się z reguły na sezony o niejednorodnych fazach natężenia w ciągu roku. Wynika z tego zmieniająca się oferta pracy o różnych okresach zatrudnienia, która powoduje wśród pracowników turystycznego sektora sytuację niepewności i niestabilności. Do tego dochodzi fakt, że intensywność pracy wymaga wielu godzin aktywności i częściowego oddalenia od miejsca zamieszkania. Stanowi to poważne zakłócenie dla życia rodzinnego i społecznego, jak również powoduje dezorganizację w życiu religijnym. W tego rodzaju okolicznościach nie należy trzymać się jedynie ściśle obowiązujących przepisów prawa pracy oraz odpowiednich ustaleń wynikających z ubezpieczeń społecznych lecz również wprowadzać stosowne rozwiązania gwarantujące wszystkim pracownikom pielęgnowanie życia rodzinnego oraz udział w życiu społecznym i religijnym⁸.

Drugi ważny aspekt dotyczy wykształcenia. Jak rzeczą oczywistą jest, że sukces przemysłu turystycznego zakłada solidne przygotowanie organizatorów biur podróży i fachowych pracowników, tak należałoby wymagać odpowiedniego wykształcenia wszystkich współpracowników. W obydwu przypadkach należy zwrócić uwagę na fakt, że branża turystyczna wymaga specyficznego wykształcenia, które ma uwzględniać nie tylko stronę fachową lecz również warunki, w których się dokonuje, tzn. związki międzyludzkie. W turystyce obowiązuje bardziej niż gdzie indziej zasada wyrażona w słowach Soboru Watykańskiego II: „Ludzka działalność, jako że od człowieka pochodzi, na człowieka także jest ukierunkowana”⁹. Cały turystyczny przemysł winien służyć człowiekowi. Należy go rozumieć jako narzędzie podsuwające ofertę środków, za pomocą których ludzie w czasie wolnym mogą przeobrazić podjęte przez siebie plany na praktykę.

Podobne zasady winny obowiązywać w sektorach współpracujących z turystyką, jak np. w mniejszych firmach, transporcie, biurach podróży i tym podobnych, gdzie rodzi się pokusa zdobycia na turystyce szybkiego i przesadnego zysku.

12. W ostatnich dziesięcioleciach międzynarodowa turystyka stała się dla wielu krajów decydującym czynnikiem rozwoju i tak przypuszczalnie pozostanie również w przyszłości. Jej wpływ rozciąga się nie tylko na sektor gospodarczy lecz również na życie kulturalne, społeczne i religijne całego społeczeństwa. Owo oddziaływanie nie zawsze wywierało wyłącznie pozytywne skutki dla całościowego rozwoju społeczeństwa¹⁰. W związku z tym jasne stały się konieczne do spełnienia warunki, by ustrzec prawa człowieka i zachować równowagę w przyrodzie. Powinny one znaleźć się u podstaw kształtujących turystykę zasad, stojąc na służbie „zrównoważonego rozwoju”. Niektóre z tych zasad zasługują na szczególne podkreślenie.

Zasada współodpowiedzialności jest podstawowym warunkiem przemysłu turystycznego. Powinni ją uwzględniać w odniesieniu do sprawy planowania zarządzaniem i zyskiem zarówno fachowcy zajmujący się turystyką, jak i urzędy oraz gminy znajdujące się na odnośnych terenach. Realizacja tej zasady musi podlegać odpowiedniej regulacji ze strony państwowych władz w ramach określonych przez międzynarodowe normy, którymi kieruje się współpraca między państwami. Odnosi się ona także do instytucjonalnych zadań dotyczących integralnego rozwoju kraju.

⁸ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981 r., 23.

⁹ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 35; por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 26.

¹⁰ Odnosnie owego czasu dynamicznego rozwoju (1960-1980) pisze Jan Paweł II: „Nie można powiedzieć, że rozmaite inicjatywy religijne, humanitarne, ekonomiczne i techniczne były daremne, skoro zdołały osiągnąć pewne rezultaty. Ale w ogólnych zarysach, biorąc pod uwagę różne czynniki, nie można zaprzeczyć, że obecna sytuacja świata z punktu widzenia rozwoju daje wrażenie raczej negatywne” (Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 30 grudnia 1987 r., 13).

Turystyczny przemysł powinien w ramach możliwości harmonizować swe działania z całą narodową gospodarką. Dotyczy to zarówno dziedziny infrastruktury, jak i służb, a szczególnie komunikacji oraz wykorzystania zasobów. Popęlnia się ciężką niesprawiedliwość, wyposażając centra turystyczne w usługi, którymi ludność na danym terenie zwykle nie dysponuje. Jeszcze bardziej nagannym jest, gdy takie działania dotyczą koniecznych dla godnej egzystencji elementów, jak na przykład zaopatrzenia w wodę lub zabezpieczenia społecznej opieki zdrowotnej. Wkład, jaki turystyka ma wnieść do rozwoju gospodarczego kraju, winien podnosić spożycie i rozwój produktów tradycyjnych gałęzi gospodarki, jak rolnictwo, rybołówstwo i rękodzieło. By jednak mógł zaistnieć ów wkład, konieczne jest przekazywanie wiedzy poprzez kształcenie personelu kierowniczego i pracowników. Korzystanie z zasobów pochodzących z rodzimych produktów winno łączyć się z zachowaniem ich tradycyjnego charakteru, bez przymusu dokonywania na nim zmiany, która podyktowana jest obcymi i niezasymilowanymi czynnikami.

Ważne jest poza tym, by rozwój gospodarczy turystycznej branży respektował warunki i granice wymagane przez miejscowe środowisko. Na szczególnie zagrożonych terenach, jak np. wybrzeża, małe wyspy, lasy i tereny chronione, turystyka musi być gotowa nie tylko do rozsądnego ograniczania swych własnych poczynań lecz także przejąć istotną część kosztów ochrony terenów, na których jest uprawiana.

Uwzględnianie tych reguł konieczne jest w szczególności w krajach rozwijających się. Jest rzeczą znaną, że aktywność turystyczna niejednokrotnie narusza poważnie nie tylko współzycie społeczne, kulturę i środowisko naturalne lecz również, poprzez obietnice szybkiego rozwoju, samą gospodarkę kraju. Z tego względu, tam gdzie ten proces ma miejsce, należy podjąć odpowiednie środki zaradcze i zapobiegać powtarzaniu się go w przyszłości.

13. Dla prawidłowego zrozumienia struktur współczesnej turystyki jest rzeczą niezbędną postrzegać ją w związku z aktualnym gospodarczym procesem globalizacji. Rzeczywiście, w samej istocie turystyki tkwią analogiczne elementy, które doprowadziły do globalizacji i dzisiaj ją przyspieszają. Otwarcie granic dla osób i przedsiębiorstw, jak również zrównanie prawne i gospodarcze, torowały drogę turystyce od samych początków. Ze względu na to, iż turystyka sprzyja wzajemnemu otwieraniu się kultur, dialogowi i współzyciu, może odzwierciedlać to co dokonuje się w wypadku globalizacyjnych procesów.

Określone formy globalizacji kryją w sobie ważne skutki dla narodów i ludzi. Tą drogą powiększała się przepaść między krajami bogatymi i biednymi, rozwijała się nowa forma zniewolenia i zależności najuboższych krajów, a gospodarczy porządek stał się zasadą panującą nad wszystkim. To z kolei stało się przyczyną poważnych zagrożeń dla godności ludzkiej osoby¹¹.

W takim scenariuszu ujawniają się najgorsze skutki, które w wielu miejscach towarzyszą rozwojowi turystyki: wyzyskiwanie osób, na czele z kobietami i dziećmi, w pracy i do celów seksualnych; rozszerzanie się chorób, które zagrażają zdrowiu szerokich warstw społecznych; handel narkotykami i ich spożycie; niszczenie substancji identyfikującej kulturę oraz zasobów ważnych dla życia, itd. Oczywiście nie można uczynić globalizacji kozłem ofiarnym wymienionych plag ludzkości. Tym bardziej obciążać turystyki jedyną odpowiedzialnością za rzeczne zjawiska. Jednakże nie wolno przeoczyć faktu, że mogą one sprzyjać rozprzestrzenianiu się tychże plag.

„Globalizacja nie jest «a priori» ani dobra, ani zła. Stanie się ona tym, co z niej uczynią ludzie. Żaden system nie jest celem samym w sobie. Jest rzeczą ważną położenie nacisku na to, by globalizacja – jak każdy inny system – stała w służbie ludzkiej osoby, solidarności i wspólnego dobra”¹². Tę wypowiedź można w równej mierze zastosować do

¹¹ Jan Paweł II, Adhorecja Apostolska *Ecclesia in Asia*, 6 listopada 1999 r., 39.

¹² Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Akademii Nauk Społecznych*, 28 kwietnia 2001 r., 2.

turystyki, która musi nieustannie dbać o strzeżenie ludzkiej godności, zarówno turystów, jak i rodzimych mieszkańców.

W rzeczywistości turystyka może odgrywać ważną rolę wspierania „globalizacji w klimacie solidarności”¹³, tak bardzo wyłączonej przez Jana Pawła II, oraz wspierać inicjatywy sprzeciwiające się globalnemu i personalnemu wykluczaniu na obszarach przekazywania wiedzy, rozwoju kulturalnego, zachowania własnego dziedzictwa i ochrony środowiska.

4. Turystyka i teologia

14. Wobec zjawiska o globalnym zasięgu, głęboko wpływającego na postawy poszczególnych osób i społeczności, Kościół jest zobowiązany niezwłocznie pójść za poleceniem Pana i poszukiwać odpowiednich środków, by wypełnić swoje zadanie odkrywania znaków czasu i przepowiadania Ewangelii. Wszystkie wymiary ludzkiego życia zostały bowiem przeobrażone dzięki zbawczemu dziełu Boga i wszyscy ludzie zostali przeznaczeni do tego, by otrzymać dar zbawienia w nowym życiu, w którym objawi się wolność i braterstwo Bożych dzieci. Czas, który człowiek poświęca na turystykę, w żadnej mierze nie może być wyłączony z trwającej nieprzerwanie historii miłości, w której Bóg poszukuje człowieka, by dać mu udział w swojej chwale. Uważne rozważenie wartości, które mogą wpływać z uprawiania turystyki, jasno ukazuje, iż ofiaruje ona możliwość zrozumienia kilku centralnych aspektów historii zbawienia.

Uprawiający turystykę chrześcijanin jest zaproszony w szczególny sposób do dziękczynienia za doświadczony na nowo dar stworzenia, w którym odzwierciedla się piękno Stwórcy; za dar wielkanocnej wolności, która uzdalnia go w Jezusie Chrystusie do solidarności ze wszystkimi braćmi i siostrami; za dar święta, w którym Duch Święty wiedzie go do wiecznej ojczyzny, pragnienia serca i celu ziemskiej pielgrzymki. Wyłania się przed nami „eucharystyczny” wymiar, który powinien uczynić z turystyki czas rozważania, spotkania i radości dzielonej z Panem „na chwałę Jego majestatu” (Ef 1, 14).

15. Historia zbawienia rozpoczyna się na pierwszych kartach Księgi Rodzaju. Pierwsze dzieło miłości i mądrości Bożej osiąga swój szczyt w stworzeniu mężczyzny i kobiety na Jego „obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26). Są oni obrazem i odzwierciedleniem owej Bożej miłości, która ujawnia się od początków jako stwórcza moc. Mężczyzna i kobieta będą powołani do realizacji ludzkiej siły twórczej, przez którą w miłości poznają równych sobie i uczynią ziemię zdolną do zamieszkania. Są oni obrazem i odzwierciedleniem Boga także w dążeniu do odpoczynku, w którym świętowana jest spełniająca się miłość, w pięknie stworzonych dzieł.

Stworzenie jest pierwszym darem, który zarazem stanowi wezwanie wobec człowieka do „uprawiania i dogłądania” (Rdz 2, 15). Wypełniając swoje zadanie, człowiek musi pośród innych spraw mieć przede wszystkim na uwadze prawdę, iż: „Wszechświat jest dziełem rąk Boga, nosi zatem znamię Jego dobroci. Jest piękny i godny podziwu, zasługuje na to, abyśmy się nim cieszyli, ale istnieje też po to, abyśmy go uprawiali i rozwijali”¹⁴.

Owo zadanie zakłada poznanie i doświadczenie różnorodności i odmienności stworzeń (por. Syr 42, 24), na które wymownie wskazuje wyznanie biblijnego podróżnika: „Mąż, który podróżował, zna wiele rzeczy i mądrze przemawiać będzie, kto ma wielkie doświadczenie. Kto nie ma doświadczenia, wie mało, a ten, kto podróżował, wzbogacił swoją sprawność. Wiele widziałem w moich podróżach i więcej rozumiem, niż wypowiedzieć potrafię. Często

¹³ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1 stycznia 1998 r., 3.

¹⁴ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 31 maja 1998 r., 10.

byłem w niebezpieczeństwie śmierci i dzięki tym doświadczeniom zostałem ocalony” (Syr 34, 9-12).

Stworzenie zostało dane człowiekowi jako źródło utrzymania oraz narzędzie dla rozwoju godnego życia, do którego winni mieć dostęp wszyscy członkowie ludzkiej rodziny. Pismo Święte na różny sposób zwraca uwagę na owo fundamentalne założenie misji danej przez Boga: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1, 28). Zagadnienie odnosi się także do szabatowego odpoczynku, który przez rok szabatowy rozciąga się na wszelkie stworzenie. Cel roku szabatowego, co mocno akcentuje Biblia, wyraża się w prawdzie, iż dobra powierzone człowiekowi zostały przeznaczone dla wszystkich ludzi (por. Kpł 25, 6; Iz 58, 13-14). Stąd egoistyczne zagarnięcie dóbr, poprzez nagromadzenie bogactw, staje się krzywdą wobec innych i w marnotrawstwie rodzącym się z posiadania nadmiaru tychże dóbr winno być uznane za najgłębszy korzeń niesprawiedliwości obrażającej Boga.

Krótko mówiąc, człowiek nie powinien ani na moment zapominać, że całe stworzenie jest darem, które nieustannie mówi doń o dobroci Boga i Stworzyciela. Wewnętrznemu doświadczaniu tego daru przez człowieka, w kontekście jego religijnego życia, towarzyszy medytacja nad stworzeniem (por. Ps 104). Inspiruje go ona do modlitwy (por. Ps 148) i umacnia jego nadzieję na osiągnięcie obiecanego zbawienia (por. Rz 8, 19-21; 2P 3, 13; Ap 21, 1; Iz 65, 17). I tu właśnie ujawnia się właściwy sens, który człowiek powinien nadać okresowi odpoczynku, a który dzięki mądrości i umiejętnościom danym mu przez Boga staje się coraz dłuższy.

16. Historia człowieka jest czasem wyzwolenia i zbawienia. Obecność grzechu na świecie i opór wobec Boga, który pragnie rozpocząć z człowiekiem dialog miłości, spowodowały głębokie zranienie w sferze rozwoju twórczych aktywności człowieka na polu pracy i wolnego czasu. Zerwanie wspólnoty z Bogiem, z innymi ludźmi i ze światem stworzeń doprowadziły człowieka do tego, że swój własny egoizm uczynił absolutną władzą. Popadł on w niewolę, która utrudnia mu poświęcenie swego czasu Bogu i drugiemu człowiekowi oraz podziwianiu piękna. Jednakże Bóg nie przestał ofiarować człowiekowi przymierza z Nim. Faktycznie, sam Bóg spoglądając na cierpienia swego Ludu, zniża się ku niemu, by go wyzwolić (Wj 3, 7-10) i wiedzie go do kraju, którego urodzaj ziemi stanowi symboliczne ramy życia w sprawiedliwości i świętości. Kodeks zasad postępowania Narodu Wybranego opiera się na poleceniu: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz” (Kpł 19, 2). Szabat, czas odpoczynku, staje się świętowaniem uzyskanej wolności i wspomnieniem solidarności (por. Pwt 5, 12-15).

Przez ową historię ludzkość prowadzona jest ku ostatecznym czasom. W nich to Zmartwychwstały Zbawiciel, który ogołocił samego siebie i stał się niewolnikiem (por. Flp 2, 7), jeden tylko będzie mógł udzielić człowiekowi pełnej wolności. W Nim, „Nowym Człowieku” (por. Ef 2, 15), człowiek został na nowo stworzony w wolności i miłości, by w „posłuszeństwie wierze” (Rz 1, 5) stawał się święty w całym swym postępowaniu (por. 1 P 1, 16).

Dar ten, który otrzymuje każdy człowiek: „służy drugim, buduje Kościół i buduje braterskie wspólnoty w różnym zakresie ludzkiego bytowania na ziemi”, gdyż „Chrystus uczy nas, że najwspanialszym wypełnieniem wolności jest miłość, która urzeczywistnia się w oddaniu i służbie”¹⁵. Dzięki postawie osobistego oddania, chrześcijańskie postępowanie otrzymuje energie do przeobrażania rodzinnego i społecznego życia poprzez pracę, odpoczynek i wolny czas. W wolnym czasie osobiste poświęcenie nabiera dobitniej charakteru bezinteresowności, gdyż w jeszcze większym stopniu umożliwia ofiarowanie innym swego własnego czasu.

¹⁵ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4 marca 1979 r., 21.

„Pascha nosi w sobie i udziela wolności, która to jest dla wolnego czasu podstawową przesłanką”. Przez nią „człowiek uzyskuje zdolność urzeczywistniania autentycznego humanizmu i może być nazwany «człowiekiem paschalnym»”¹⁶. Stąd też dla chrześcijan turystyka, rozpatrywana z różnych punktów widzenia, nosi w sobie paschalną dynamikę odnowy. Jest ona bowiem świętowaniem przyjętego daru, wędrówką ku spotkaniu z innymi osobami, w których może być przeżywana radość zbawienia. Momentem, który może być solidarnie dzielony z innymi i stawać się czasem przybliżania odnowy wszystkiego w Chrystusie (por. Dz 3, 21).

17. W przepowiadaniu zmartwychwstania Pana chrześcijanin wyznaje swą pewność, że jego droga i cała historia miłości Ojca wiedzie „ku nowemu niebu i nowej ziemi” (Ap 21, 1). Nadto, w swoim ziemskim życiu już teraz chrześcijanin przeżywa przyobiecane mu przyszłe święto podczas celebracji Dnia Pańskiego, jako że „udział w «wieczery Pańskiej» jest zapowiedzią eschatologicznej uczyty «Godów Baranka» (Ap 19, 9)”¹⁷. Oświecony pewnością tejże nadziei „odpoczynek niedzielny i świąteczny zyskuje wymiar «proroczy», potwierdza bowiem nie tylko absolutny prymat Boga, ale także prymat godności człowieka nad wymogami ekonomii”¹⁸.

Wolny czas i odpoczynek ofiarują możliwość poznania i docenienia tego, co w dawnej i współczesnej historii ludów zapoczątkowało chwałę, która „ma się objawić w nas” (Rz 8, 18) oraz w całej ludzkości objętej planem Ojca. Szczególnie zaś obserwowania tegoż w dziełach, w których znalazły swe odzwierciedlenie duchowe poszukiwania, religijna wiara, zrozumienie stworzeń i miłość piękna oraz zostały wniesione „przepych i skarby narodów” (Ap 21, 26) do nowego Jeruzalem (Iz 60, 3-7; Ml 1, 11). Owa obserwacja przyczynia się znacząco do rozwijania dzieła strzeżenia godności ludzkiej osoby, zachowania kultury narodów i ochrony naturalnego środowiska.

II. Duszpasterskie cele

18. Świat turystyki jest rzeczywistością różnorodną, która wymaga specyficznego pastoralnego odniesienia. Głównym celem duszpasterstwa turystycznego jest stworzenie optymalnych warunków ku temu, aby chrześcijanin przeżywał turystykę jako moment łaski i zbawienia. Turystyka bez wątpienia może zostać zaliczona do nowych areopagów ewangelizacji, do „szerokich obszarów nowoczesnej cywilizacji i kultury, polityki i gospodarki”¹⁹, w których chrześcijanin ma przeżywać swoją wiarę oraz swoje misyjne powołanie.

Ten globalny cel ukazuje, że duszpasterstwo turystyczne musi zostać włączone do całokształtu pastoralnych zadań Kościoła. Dlatego musi być ono organicznie zintegrowane ze zwyczajnym duszpasterstwem, jak również skoordynowane z innymi obszarami, jak rodzina, szkoła, młodzież, dziedzina społeczna, troska o dobra kultury, ekumenizm itd.

Chrześcijańskie wspólnoty lokalne, które znajdują bezpośredni wyraz w parafii, są miejscem, w którym ma się rozwijać duszpasterstwo turystyczne. W lokalnych wspólnotach oferuje się turystom chrześcijańskie przyjęcie, które wspomaga ich życie wiary, a każdemu przybywającemu zapewnia gościnność bez ustanawiania różnic. W niej chrześcijanin zostaje wychowywany do podróży lub wykształcony do pracy w turystycznym sektorze. Zaangażowanie wspólnoty umożliwia zadzierganie więzów współpracy w celu promowania ludzkich i duchowych wartości niesionych przez turystykę. Każdy z tych ważnych aspektów

¹⁶ Jan Paweł II, Homilia na stadionie Funchal, Madera – Portugalia, 12 maja 1991 r., 6.

¹⁷ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 31 maja 1998 r., 38.

¹⁸ Tamże, 68.

¹⁹ Jan Paweł II, List Apostolski *Tertio millennio adveniente*, 10 listopada 1994 r., 57.

wymaga zróżnicowanej i wspólnej pracy. Jest ona konieczna, w większym lub mniejszym stopniu, w zależności od miejscowych uwarunkowań i możliwości lokalnej wspólnoty.

1. Gościnność

19. „Nie zapominajcie też o gościnności; gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę” (Hbr 13, 2)²⁰. Te słowa określają trafnie istotę duszpasterstwa turystycznego i rozpoznają w nim jedną z podstawowych postaw, którą musi się odznaczać cała wspólnota chrześcijańska²¹. Przyjęcie turysty i towarzyszenie mu w poszukiwaniu piękna oraz spokoju muszą odbywać się z przekonaniem, że „ten człowiek jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnicę Wcielenia i Odkupienia”²².

Podczas celebracji Eucharystii, stanowiącej centrum każdej kościelnej wspólnoty, przyjęcie które zostaje zgotowane przybywającym gościom, znajduje swój najgłębszy wyraz. W niej wspólnota przeżywa swoje zjednoczenie ze Zmartwychwstałym Chrystusem oraz buduje jedność pośród braci²³. Zgromadzenie Eucharystyczne świadczy w oczywisty sposób o tym, że wspólnota wychodzi daleko poza więzy krwi i kultury. W tym zebraniu, na które bracia przybyli z bardzo różnych miejsc, spotykają się ze sobą i zbliżają się do siebie. W modlitwie zanoszonej jednym głosem, choć w różnych językach, rozbrzmiewa ze szczególną siłą uniwersalizm Kościoła zgromadzonego przez Zbawiciela.

Aby Uczta Eucharystyczna, szczególnie niedzielna, mogła w konkretny sposób ujawnić rzeczne znamiona, należy zatroszczyć się o to, żeby wszyscy, zarówno turyści, jak i miejscowi mieszkańcy mogli w niej wziąć udział. Naturalnie, należy zachować własny charakter uroczystości, określony nie tylko przez jej istotę, lecz również przez tożsamość danego lokalnego Kościoła. W tym rozumieniu wydaje się rzeczą sensowną, by wprowadzać do celebracji języki, którymi posługują się turyści, jednak bez szkody dla wspólnoty miejscowej. Zważając również na to, by przez tego rodzaju rozwiązanie rytm celebracji nie stał się obcy. Oprócz odpowiednich komentarzy i doboru czytań, należy rozdawać drukowane teksty lub przed rozpoczęciem celebracji dokonać krótkiego przygotowania, aby umożliwić turystom pełny w niej udział²⁴.

Uczta Eucharystyczna jest okazją, podczas której wspólnota miejscowa i turyści spotykają się najczęściej. Jednak nie może to być jedyna sposobność. Wszelkie inne obchody, dla których spotyka się lokalna społeczność, by świętować swoją wiarę, a szczególnie najważniejsze uroczystości roku liturgicznego dają możliwość zaproszenia turystów i zaoferowania im braterskiej pomocy w życiu wiary. Ponadto miejscowa wspólnota powinna

²⁰Gościnność była dla pierwszych chrześcijan podstawową powinnością i jednym z najgłębszych wyrazów chrześcijańskiej miłości bliźniego. Ma ona walor ważnej ludzkiej i chrześcijańskiej cnoty, jako świadectwo życia wspólnoty, jako nienaruszalne prawo przybyszów, jako droga zmierzania ku Bogu, dar który przychodzi z nieba, jako szansa czynienia dobra i oczyszczania się z grzechów (por. św. Grzegorz z Nazjanzu, *Orat.* 8, 12; *SCh* 405, 270; św. Ambroży, *De Abrah.* I, 5, 32-40; *PL* 14, 456-459; św. Maksym z Turynu, *Sermones* 21, 1-2; *CCL* 23, 79-81; św. Grzegorz I Wlk. *Hom. in Evang.* II, 23, 2; *PL* 76, 1183).

²¹ Przypominamy tu ważną pochwałę Klemensa Rzymskiego: „Ten kto między wami był gościem, czy nie przekonał się o waszej doskonałej i mocnej wierze? Któż nie podziwiał w Chrystusie rozważnej i łagodnej pobożności? Któż nie rozgłaszał wspaniałej arii waszej gościnności?” (*List do Koryntian* I, 2; *SCh* 167, 101).

²² Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4 marca 1979 r., 14.

²³ Eucharystia jest bowiem „znakiem jedności” i „węzłem miłości” (św. Augustyn, *In Ioan. Tract.* 26, 13; *PL* 35, 1613); por. też Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* 3, 11.

²⁴ W związku z tym należy zwrócić uwagę że *Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego* (20 kwietnia 2000 r.) zalicza do grona pełniących liturgiczne posługi osoby, które przyjmują wiernych u drzwi Kościoła, wskazując im właściwe miejsce (por. 105 d).

zaplanować spotkania i przewidzieć dla turystów odpowiednie informacyjne materiały zachęcające oraz pomagające im w sensownym wykorzystaniu owego szczególnego czasu.

Nie wolno zapomnieć, że Uczta Eucharystyczna osadza życie wspólnoty na fundamencie miłości bliźniego i solidarności. Turysta nie może być wyłączony z uczestnictwa w tym ważnym przejawie życia wiary. Jest rzeczą konieczną, żeby zainteresował się on w konkretny sposób problemami wspólnoty goszczącej go, a ta z kolei by zapoznała go ze swoją rzeczywistością oraz zaoferowała mu odnośne możliwości realizacji udziału w jej życiu.

Na szczególną uwagę zasługuje przyjęcie gości, którzy należą do innych wyznań chrześcijańskich. Przy czym specyficzną uwagę trzeba zwrócić na ich potrzeby w odniesieniu do przeżywania wiary. Często zjawisko turystyki staje się głównym motywem zaangażowania ekumenicznego i okazuje się być szczególnie cennym środkiem do uświadamiania chrześcijanom boleści podziału wśród chrześcijan. Ponadto jest ono drogą uzmysławiania konieczności intensywnej modlitwy i pracy na rzecz jedności. W tym wszystkim trzeba rozpoznać dar Ducha dla swego Kościoła, na który należy odpowiedzieć z bezwarunkowym oddaniem i wielkoduszością.

20. Chrześcijanin który należy do wspólnoty goszczącej go, czy też sam będący turystą, w świecie turystyki powinien na nowo odkryć zadanie świadczenia o własnej wierze oraz okazję do realizacji misyjnego powołania, które stanowią podstawę jego praw i obowiązków jako chrześcijanina²⁵.

Przede wszystkim w turystycznych centrach wspólnota chrześcijańska musi mieć świadomość, że jest „ze swej natury misyjna”²⁶ i świadczy o Ewangelii pełną odwagi, wielkoduszości i szacunku, piętnując niesprawiedliwość i ukazując drogi nadziei, nawet gdy czas w którym turysta pośród niej pozostaje, jest relatywnie krótki, a na jego umiejętność percepcji mają wpływ różne sytuacje.

W tych okolicznościach wszystkie elementy tworzące spuściznę religijną, kulturową i artystyczną miejscowej wspólnoty zyskują szczególne miejsce. Pomniki, dzieła sztuki i wszelkie kulturalne, względnie przekazane przez tradycję formy wyrazu, należy zaprezentować odwiedzającemu w taki sposób, żeby stał się widoczny ich związek z życiem codziennym miejscowej społeczności. Tą drogą wzrastać będzie poczucie identyfikacji tejże społeczności z jej historią i wzmacniać się będzie jej pragnienie kroczenia ku przyszłości w wierności Panu.

21. Ważnym miejscem, gdzie należy przygotować ze szczególną troską przyjęcie turystów, są ośrodki o specyficznym religijnym znaczeniu, które równocześnie stanowią cel turystycznych ofert.

Specyficzną rolę pełnią tutaj chrześcijańskie ośrodki pielgrzymkowe, do których napływają także ogromne rzesze turystów, czy to z powodów kulturowych, czy dla odpoczynku, bądź też ze względu na ich siłę religijnego przyciągania. W coraz bardziej zsekularyzowanym świecie, opanowanym przez tempo życia i materializm, odwiedziny te mogą być znakiem pragnienia powrotu do Boga. Dlatego w miejscach pielgrzymkowych należy odpowiednio przyjąć tychże gości, aby pomóc im w rozpoznaniu sensu ich wędrówki oraz w zrozumieniu celu, do którego zostali powołani²⁷. To przyjęcie zostaje przeprowadzone oczywiście przy pomocy innych środków niż przyjęcie tych, którzy przybywają do nich jako pątnicy. Biorąc pod uwagę szacunek, którego wymaga tożsamość rzeczonych miejsc, należy unikać wszelkich form wyłączenia lub odgraniczania odwiedzających je. Najlepszą posługą

²⁵ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 225.

²⁶ Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, 2.

²⁷ Por. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Sanktuarium. Pamięć, obecność i prorocstwo Boga żywego*, 8 maja 1999 r., 6.

jaką można im zaoferować w celu skłonienia ich do przemyślenia swoich religijnych postaw, jest wyjaśnienie im religijnego charakteru miejsca i sensu pielgrzymki, którą wierzący odbywają do niego²⁸.

Inną okazją do odwiedzania ośrodków o religijnym charakterze jest ich wybitne znaczenie dla historii i sztuki, jak to ma miejsce w przypadku katedr, kościołów, klasztorów i opactw. Przyjęcie również i w tym wypadku nie może się ograniczać do informacji historycznych lub z dziedziny sztuki, nawet jeśli zostały one bardzo dobrze przygotowane, lecz musi na pierwszym miejscu ukazać ich tożsamość i przeznaczenie religijne. Przy okazji pragniemy przypomnieć, że dla wielu turystów owe odwiedziny stanowią często jedyną okazję do zapoznania się z wiarą chrześcijańską. Równocześnie, planując zwiedzanie przez turystów tychże ośrodków, należy uzgodnić ich czas z porządkiem nabożeństw, by uniknąć przeszkadzania w odbywających się tam religijnych nabożeństwach.

Odpowiedzialnym za duszpasterstwo danego ośrodka należy dodać odwagi w wychodzeniu naprzeciw zwiedzającym oraz przysposobić ich do zadania przyjmowania gości. W tym celu powinni oni wspierać współpracę między wierzącymi, dbając o przygotowanie zainteresowanych tym zadaniem osób, nie tylko pod względem fachowym, ale także duchowym, które pomoże im dostrzec w tej posłudze drogę przeżywania własnej wiary i świadczenia o niej²⁹.

Obowiązek gościnności wymaga szczególnej organizacji również i innych religijnych obchodów, które ze względu na swój tradycyjny i rodzimy charakter przyciągają dużą liczbę turystów. Zadaniem duszpasterstwa jest w tym wypadku ukierunkowywanie religijności przybywających osób ku autentycznej osobistej wierze, zwróconej ku Bogu żywemu. Do tego zadania należy również zwracanie się do biur podróży, które organizują wyjazdy do rzeczonych religijnych ośrodków. W tym sensie wydaje się rzeczą konieczną zapraszanie do współpracy organizatorów podróży oraz przekazywanie im jasnych i rzetelnych informacji na temat religijnego znaczenia tego rodzaju wyjazdów.

W wielu krajach, a przede wszystkim w Azji, odwiedzający wykazują prawdziwe zainteresowanie wielkimi tradycjami religijnymi. Kościoły miejscowe mogą się przyczynić do tego, aby te spotkania rzeczywiście uczynić owocnymi, jeśli uda się im nawiązać z turystami „dialog życia i serca”³⁰. Powinny one popierać ów dialog. Chrześcijaninowi odwiedzającemu miejsca czczone przez członków innych wspólnot religijnych należy przypomnieć, że jego zachowanie winno być nacechowane ogromnym respektem i w żadnym wypadku nie może ono ranić religijnych uczuć tych, którzy go przyjmują. Ma on wykorzystać tego rodzaju okazje, aby zaświadczyć, tak jak to możliwe, o swoim szacunku poprzez słowa i czyny. W ten sposób uznać, chronić i wspierać „owe dobra duchowe i moralne, a także te wartości społeczno-kulturalne, które się w nich znajdują”³¹.

2. Turystyka przeżywana po chrześcijańsku

22. Spotkanie przypieczętowane łaską Chrztu zaprasza chrześcijan do przekształcenia całego życia pod wpływem Ducha Świętego, „aby Chrystus mógł z każdym iść przez życie mocą tej prawdy o człowieku i o świecie, która zawiera się w Tajemnicy Wcielenia i Odkupienia,

²⁸ Przede wszystkim przy okazji odwiedzin Ziemi Świętej można doprowadzić do obcowania z ukrytym i pełnym tajemnicy obliczem Boga w cichych świadectwach Chrystusa, miejscach i przedmiotach a w ten sposób pomóc w lepszym zrozumieniu Słowa Bożego. Św. Hieronim powiedział: „Jak można lepiej zrozumieć greckiego dziejopisarza odwiedzając Ateny, lepiej zrozumieć trzecią księgę Wergiliusza (Eneidę), gdy żegluję się okrętem z Troady na Sycylię a stamtąd do ujścia Tybru, tak zrozumie się lepiej Pismo Święte, gdy obejrzy się własnymi oczami Judeę i ruiny starożytnych miast” (*Praef. in Liber Paralip.*: PL 29, 423).

²⁹ Por. Papieska Rada ds. Kultury, *Duszpasterstwo na polu kultury*, 23 maja 1999 r., 37.

³⁰ Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Ecclesia in Asia*, 6 listopada 1999 r., 31.

³¹ Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 2.

mocą tej miłości, jaka z niej promieniuje”³². Jest to płaszczyzna, która konstituuje misję Kościoła oraz stanowi serce jego duszpasterskiej posługi na polu turystyki.

Na początku należy przyjąć założenie, że staraniom oraz czasowi, który chrześcijanin poświęca turystyce, nieodzownie musi towarzyszyć szczerze ewangeliczne podejście do niej. Przede wszystkim zagłębianie się w Pismo Święte uzdolni chrześcijanina do rozpoznawania Boga w pięknie stworzenia, we wspólnocie z braćmi nowej zbawionej ludzkości, a w końcu do świętowania jako wyrazu nadziei, która wszystko podtrzymuje i wszystko odnawia. Oświecony tym światłem chrześcijanin odkryje, że czas który poświęca odpoczynkowi i turystyce jest czasem łaski, pełną wartości sposobnością, która zaprasza do modlitwy, świętowania wiary i przeżywania wspólnoty z braćmi.

Aby chrześcijanin mógł prawdziwie po chrześcijańsku kształtować swoją turystykę, musi on dzielić ze wspólnotą miejscową świętowanie wiary, a szczególnie Eucharystię w Dniu Pańskim oraz najważniejsze momenty roku liturgicznego, które często przypadają w wakacyjnym okresie³³. Przekonany, że nie musi się czuć obco w żadnej wspólnocie oraz że ma się poczuć w każdym zakątku świata jak u siebie w domu, w jednej i tej samej rodzinie, będzie się osobiście troszczył o zachęcanie innych turystów do udziału liturgicznym świętowaniu. O ile to konieczne, postara się on u osób odpowiedzialnych za turystykę o wyegzekwowanie swojego prawa do praktykowania wiary. Chrześcijanin winien nieustannie zwracać uwagę nie tylko na unikanie zachowań sprzecznych z jego powołaniem lecz również na słowa, gesty i postawy, mogące zranić uczucia innych osób. Szczególnie ma unikać zachowań demonstrujących jego bogactwo lub rozrzutność. Przeciwnie, świadectwo chrześcijańskiego turysty musi ukonkretnić się w pomocy najbardziej potrzebującym, w tym w przekazywaniu im części funduszy przewidzianych na swą podróż.

Taka życiowa postawa, ożywiana modlitwą, winna być pielęgnowana szczególnie wówczas, gdy miejscowe układy utrudniają turystom wzięcie udziału w religijnym świętowaniu wspólnoty, jak to może mieć miejsce na przykład w krajach, w których chrześcijanie stanowią mniejszość. W takich przypadkach chrześcijanin powinien w szczególny sposób czuć się zobowiązany do wyrażania wiary poprzez świadectwo swego postępowania, jak również winien starać się o poszukiwanie dialogu religijnego ze spotykanymi ludźmi, w duchu przezorności i szacunku.

23. Najczęściej wyjeżdża się w podróż wspólnie z członkami swej rodziny. Jest rzeczą znaną, że wiele czynników we współczesnym społeczeństwie utrudnia życie rodzinne, komunikację w niej, współżycie oraz wymianę myśli wśród członków rodziny. Nawet w czasie wolnym, zdominowanym najczęściej przez indywidualne preferencje, nie udaje się naprawić tej sytuacji. Z tej perspektywy można zalecić turystykę rodzinną jako skuteczny środek do intensyfikowania więzi rodzinnych i ich odnawiania. Program wspólnej podróży, której powodzenie wymaga odpowiedzialnego udziału wszystkich, zwiększa możliwości dialogu, poprawia obustronne zrozumienie i wzajemne poczucie wartości, podnosi samoświadomość wszystkich członków rodziny oraz dodaje otuchy do wzajemnej wielkodusznej pomocy³⁴.

Turystyka rodzinna oferuje rodzicom cenną okazję do podjęcia ich katechetycznej roli wobec dzieci poprzez dialog oraz przykład. Uprawianie turystyki w rodzinie daje niepowtarzalną szansę wzbogacenia osoby pod kątem kultury życia, szacunku dla wartości obyczajowych i kulturalnych oraz ochrony stworzenia. Nie wolno zapomnieć, że wymiar

³² Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4 marca 1979 r., 13.

³³ Tym sposobem spełnia się to, czego życzył św. Jan Chryzostom: „Nasz duch czuje się uniesiony wwyż, dusza zostaje umocniona, zaangażowanie większe, wiara mocniejsza” (*De Droside martyre* 2; PG 50, 685B); Teodoret z Cyru pisze w swych zapiskach do Szymona Słupnika: „Kto udaje się na widowisko, powraca zeń oświecony Boskimi rzeczywistościami” (Hist. relig. 16, 12; SCh 257, 188).

³⁴ Por. Jan Paweł II, przemówienie na Anioł Pański, Castel Gandolfo, 1 sierpnia 1999 r.

wolności, szczególnie ujawniający się w turystyce, zachęca i wychowuje do odpowiedzialności.

24. Ponadto turystyka zbliża do siebie grupy osób, zarówno ze względów wiekowych, jak i z przyczyn związanych z ich pracą oraz życiem społecznym. Kościół poświęca tym grupom swoją duszpasterską uwagę i oferuje im pomoc, aby zarówno organizatorzy, jak i sami turyści mogli przeżywać tę specyficzną sytuację w całym jej bogactwie ludzkim i duchowym.

Należałoby w tym miejscu wspomnieć o podróżach grup dzieci i młodzieży odbywających się zwykle w ramach ich kształcenia. Organizatorzy tych wędrowek, a szczególnie ci, którzy należą do sektora zorientowanego na wychowanie chrześcijańskie lub podobnych wychowawczych instytucji, winni dążyć do tego, by rzeczzone doświadczenia były dla młodych okazją do pogłębienia ich wiary.

Analogicznie należy formować inicjatywy wolontariuszy, którzy poświęcają część swojego wolnego czasu pomocy w trudnych sytuacjach lub pracy na rzecz rozwoju³⁵. Na szczególną duszpasterską uwagę zasługują młodzi ludzie, zarówno w krajach z których pochodzą, jak też w krajach docelowych, a którzy wykorzystują wakacje do nauki języka obcego za granicą.

Poza tym rosną ciągle możliwości podróżowania osób w starszym wieku. Podróże te muszą być „podróżami radości”, przepojone głębokim uczuciem wdzięczności, jak również świadomością, „że człowiek powierza się w zaufaniu ramionom Boga”. „W ten sposób rośnie radość życia, która jest podstawowym darem Boga”³⁶.

Jednak nie wszyscy mogą sobie pozwolić na turystykę. Ciągłe jeszcze jest zbyt wielu ludzi, którzy nie odnoszą tu korzyści ani pod względem osobistym, ani kulturowym czy też społecznym. Pod pojęciem „turystyka społeczna” różne zrzeszenia starają się o udostępnienie turystyki wszystkim, zarówno poprzez inicjatywy dzięki którym można pomóc osobom i rodzinom w finansowaniu podróży, jak również dzięki planowaniu i rozwijaniu określonych turystycznych aktywności. Poprzez duszpasterską troskę Kościoła należy wspierać i dowartościowywać inicjatywy, które stawiają turystykę w służbie urzeczywistniania ludzkiej osoby oraz rozwoju społecznego. Prócz tego nie brakuje stowarzyszeń, które przy pomocy turystyki oferują samotnym i wyalienowanym osobom skuteczne integracyjne możliwości. Poprzez swoje zaangażowanie Kościół podkreśla tutaj szczególną miłość Boga do najsłabszych.

25. Jak to już zostało zaznaczone, turystyka stanowi ważny sektor gospodarki światowej i tworzy sieć usługową, która rozwija się dzisiaj w ramach struktur rynkowych³⁷, włączonych w proces globalizacji. Głównym celem duszpasterstwa turystycznego musi być zatem zrozumienie i wyjaśnienie w świetle katolickiej nauki społecznej sytuacji zarówno przedsiębiorców, jak i pracowników branży turystycznej. W świecie turystyki wyraźna staje się podstawowa prawda, którą musi się kierować cała gospodarka, a która została ujęta przez Jana Pawła II w następujących słowach: „Praca to dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek praca z innymi i praca dla innych: Pracować oznacza czynić coś dla kogoś”³⁸. Cała branża turystyczna ma na uwadze ludzką osobę jako protagonistę i stara się o zaspokojenie jej najbardziej wewnętrznych i osobowych wymagań. To szczególne złączenie z ludzką osobą nakłada na turystyczny przemysł ogromne zobowiązanie etyczne, które musi wyrażać się w szacunku dla godności i praw człowieka, jak również w stosowaniu zasady solidarności i sprawiedliwości w odniesieniu do stosunków pracy i opcji preferencyjnej na rzecz ubogich.

³⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, 7 grudnia 1990 r., 82.

³⁶ Jan Paweł II, *List do osób w podeszłym wieku*, 1 października 1999 r., 16.

³⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 1 maja 1991 r., 42.

³⁸ Tamże, 31.

Stąd też duszpasterstwo turystyczne powinno wspierać inicjatywy zmierzające do zapoznania fachowców i pracowników turystycznej branży ze społeczną nauką Kościoła, a szczególnie z tą jej częścią, która odnosi się do ich profesji oraz formujące ich w taki sposób, by byli gotowi stosować w praktyce jej zasady.

26. Przedsiębiorcom i organizatorom aktywnym w turystyce należy zwrócić uwagę na te aspekty społecznej nauki Kościoła, które są szczególnie ważne w ich działalności.

I tak na przykład organizatorzy, szczególnie podczas ustalania nowych celów turystycznych, względnie przy projektowaniu zagospodarowania nowych terenów turystycznych, winni podejmować swe decyzje, pamiętając, iż są one zawsze „wyborem moralnym i kulturowym”³⁹. Innymi słowy, muszą oni wziąć pod uwagę kryteria, które w gospodarce widzą służbę osobie i społeczności, a nie tylko źródło dochodów.

Kwestia ekologiczna, z którą turystyka jest ściśle związana, powinna być uwzględniana przy rozwoju turystycznego przemysłu. Aby dać właściwą odpowiedź na „problem moralny”⁴⁰, który niesie ze sobą we współczesnym świecie ekologiczny kryzys, należy wspierać inicjatywy pozostające w zgodności ze środowiskiem naturalnym i mające na względzie ochronę priorytetu miejscowej ludności, nawet wówczas, gdy stanie się konieczne ograniczenie turystycznego przemysłu. Każdy wysiłek który ma na celu uświadomienie chrześcijanom odpowiedzialności za prosty i solidarny styl życia podczas podróży do krajów rozwijających się, okaże się bezskuteczny, jeśli organizatorzy i fachowcy w dziedzinie turystyki nie będą się kierować odpowiednią wrażliwością.

Moralne i chrześcijańskie kryteria, którymi winien kierować się turystyczny przemysł, znajdą skuteczne zastosowanie, jeśli zaistnieje współpraca między zatrudnionymi w turystyce, osobami odpowiedzialnymi za politykę oraz przedstawicielami miejscowej ludności. Dla chrześcijańskich pracowników branży turystycznej ta współpraca otwiera możliwość świadectwa, wspólnoty oraz głoszenia Królestwa Bożego w sprawiedliwości i braterstwie.

27. Oferta programów turystycznych, prezentacja celów podróży i reklamowanie aktywności w czasie wakacji jest najbardziej widocznym i zachęcającym przejawem świata turystyki. Dzięki tym działaniom ludzie widzą, jak ich życzenia i marzenia nabierają kolorów oraz zyskują siłę przyciągania. Jest rzeczą oczywistą, że właśnie na tym polu wymaga się od organizatorów obiektywnej informacji, absolutnego poszanowania godności osoby i jakości miejsc, do których odnosi się ta informacja. Zarazem szczerości swojej turystycznej oferty i absolutnej niezawodności w realizacji tejże oferty. Jeśli uprawianie turystyki jest formą wyrażania ludzkiej wolności, to całość informacji, na której opiera się turystyka, musi realizować odpowiedzialną wolność⁴¹. Odpowiedzialność ta rozciąga się na całą podróż i zawiera w sobie stosowną do okoliczności opiekę oraz korzystną rekomendację swoich klientów.

Służba organizatora w stosunku do turysty ma wiele wspólnego z chrześcijańską cnotą miłości bliźniego, która w tym wypadku praktykowana jest poprzez dobre rady, dzielenie kłopotów i radości podróży. W związku z tym chrześcijańscy organizatorzy turystyki winni wyróżniać się szczerością i szacunkiem w prezentowaniu miejsc o religijnym znaczeniu oraz troszczyć się o zamieszczanie względnie wspomnianie w swoich programach wskazówek co do ewentualnych szczególnych wymagań danej religii.

Duszpasterstwo turystyczne powinno zaplanować inicjatywy, które dadzą przedsiębiorcom turystycznym możliwość przemyślenia kryteriów, jakimi ma się kierować

³⁹ Tamże, 36. Jan Paweł II wyjaśnia: „Mam na myśli fakt, że również decyzja o takiej a nie innej inwestycji w danej dziedzinie produkcji, a nie w innej, jest zawsze wyborem moralnym i kulturowym”.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1 stycznia 1990 r., 15.

⁴¹ Jan Paweł II, *Przesłanie na 15. Światowy Dzień Środków Przekazu 1981*, 3.

ich praca. Ponadto, jest ważną rzeczą, żeby we współpracy z innymi osobami otrzymali oni rzeczowe informacje o miejscach kultu religijnego, względnie o wydarzeniach, które zwykle są celem turystycznych podróży. Działania te powinny iść w parze ze współpracą z odpowiedzialnymi organami innych krajów, aby można było osiągnąć zamierzone cele, również w turystyce międzynarodowej. W realizacji tych celów wydaje się być ważna obecność przedstawicieli duszpasterstwa turystycznego na targach branży turystycznej.

28. Turystom często towarzyszą przewodnicy, aby łatwiej zrealizować cel podróży. Przewodnik jest często osobą decydującą o powodzeniu lub niepowodzeniu wakacji. Nie można zatem nie docenić wpływu, jaki wywiera on na turystów, a w związku z tym odpowiedzialności jaka wiąże się z jego odpowiednim wykształceniem do wykonywania swojego zawodu.

Z tych też przyczyn należy popierać stowarzyszenia i spotkania chrześcijańskich przewodników w celu ich permanentnej ludzkiej oraz duchowej formacji, jak również wymiany doświadczeń i myśli, gdyż ich praca wymaga zachowania szczególnego szacunku, poświęcenia się i uwagi odnośnie duchowego dobra turystów. Muszą być oni świadomi, że wymaga się od nich szczególnie odpowiedzialnego świadectwa wiary w kontakcie z turystami.

Gdy przewodnik wycieczki objaśnia turystom miejscowości, pomniki lub wydarzenia o charakterze religijnym, to musi podejść do pracy z mądrą kompetencją i być świadomy, że w pewnym sensie jest prawdziwym ewangelizatorem, okazując przy tym odpowiednią troskliwość i uwagę.

Utworzone dla przewodników pastoralne inicjatywy mogą zostać również rozciągnięte na kategorię „animatorów”, których liczba ciągle wzrasta i odgrywa w wydarzeniach codziennego dnia turysty coraz ważniejszą rolę. W ich rękach leży w znacznym stopniu, czy wolny czas stanie się czasem pełnym sensu, w znaczeniu zdrowej rozrywki oraz ludzkiego i duchowego rozwoju.

29. Oferujący aktywności turystyczne oraz osoby zatrudnione w turystyce odgrywają specyficzną rolę w odniesieniu do zadania przyjmowania gości. Owszem, są oni w pewnym sensie głównymi aktorami tego przyjęcia. Poprzez swoją pracę znajdują się w bezpośrednim kontakcie z przybywającymi i spostrzegają jako pierwsi ich oczekiwania oraz ewentualne rozczarowania. Często stają się zaufanymi osobami i mogą funkcjonować jako doradcy i kierownicy.

Ten, kto jako chrześcijanin pracuje w turystyce, winien stawać się świadomy ogromu swojej odpowiedzialności. Od jego fachowej kompetencji i chrześcijańskiego zaangażowania zależy, czy pobyt odwiedzającego zostanie uwieńczony sukcesem zarówno na płaszczyźnie ludzkiej, jak i duchowej.

Aby odpowiedzieć na to wyzwanie, chrześcijańscy fachowcy w dziedzinie turystyki muszą liczyć na zdecydowane wsparcie wspólnoty i osób, którym zostały zlecone pastoralne zadania. Jest rzeczą konieczną, pomóc im w rozwijaniu ich specyficznego przygotowania zarówno podczas czasu kształcenia, jak i w szkołach zawodowych lub też poprzez inne komplementarne inicjatywy. Również w planowaniu świętowania oraz katechezy należy uwzględnić ich czas pracy.

Duszpasterstwo turystyczne winno okazywać szczególną wrażliwość dla specyficznej sytuacji osób zatrudnionych w turystyce. W tym sensie konieczne jest otoczenie ich odpowiedzialną religijną i sakramentalną troską na miarę potrzeb związanych z ich pracą, co jednak nie może zakłócić czasu i rytmu życia lokalnej wspólnoty. Poprzez owo dostosowywanie należy wspierać udział osób zatrudnionych zawodowo w turystyce w życiu wspólnoty parafialnej, w ruchach apostoelskich lub w formacji poprzez specjalne grupy bądź

zrzeszenia. Formacja tego rodzaju grup jest zadaniem pastoralnym, które powinno być popierane za pomocą wszelkich możliwych środków zarówno na obszarze zawodowej aktywności, jak i poza nią.

Niektórym sytuacjom należy poświęcić szczególną uwagę, jak np. trudnemu położeniu, w którym często znajdują się pracownicy turystyki w odniesieniu do ich rodzinnego życia. Opisane powyżej stosunki pracy mogą mieć ujemny wpływ na ład rodzinnego współżycia, zarówno pomiędzy małżonkami, jak i między rodzicami a dziećmi. Wynika to tak z czasu pracy, jak i z konieczności przebywania pracownika z dala od rodziny.

Kolejną grupą, której należy zaofiarować specyficzną duszpasterską posługę stanowią młodzi ludzie w trakcie nauki i rozpoczynania życia zawodowego. Przeżywają oni decydujący etap życia osobistego, w którym – jest to rzeczą ważną dla nich – powinni liczyć na wsparcie ze strony Kościoła. W ich sytuacji istotną rolę odgrywają parafie, jak również grupy i centra, w których można spotkać się w celu dalszego kształcenia, refleksji oraz świętowania wiary.

Następnym priorytetem, któremu duszpasterstwo turystyczne powinno poświęcić szczególną uwagę są problemy związane z sytuacją kobiet pracujących w turystycznej branży. Należy intensyfikować i wspierać wszelkie inicjatywy mające na celu rozwój szacunku dla godności kobiety i jej specyficznej pozycji w rodzinie i społeczeństwie.

3. Współpraca między Kościołem i społeczeństwem

30. Posłany na świat Kościół oferuje ludzkości z jednej strony „szczerą współpracę w celu ustanowienia braterstwa wszystkich”⁴², poprzez co zostaną osiągnięte cele odpowiadające ludzkiej godności; z drugiej strony „żywi mocne przekonanie, że od świata bądź od indywidualnych osób, bądź też od społeczności ludzkiej, dzięki ich uzdolnieniom i osiągnięciom, może uzyskiwać poważną i różnorodną pomoc w szerzeniu Ewangelii”⁴³.

Ta wzajemna służba Kościoła i społeczeństwa realizuje się w pierwszym rzędzie poprzez specyficzne posłannictwo świeckich. Dlatego duszpasterstwo turystyczne musi poszukiwać dróg współdziałania i popierać współpracę z publiczną administracją, zawodowymi zrzeszeniami i innymi związkami działającymi na polu turystyki, aby rozszerzać chrześcijańską myśl dotyczącą turystyki oraz by mogła rozwijać się „tkwiąca w niej możliwość nowego humanizmu”⁴⁴.

Kierowana tym założeniem Stolica Apostolska ustanowiła stanowisko obserwatora przy Światowej Organizacji Turystyki. Od 1980 roku organizacja ta urządza corocznie, 27 września, Światowy Dzień Turystyki, a w roku 1999 ogłosiła międzynarodowy *Kodeks etyki w turystyce*. Kościół bierze udział w świętowaniu rzeczzonego Światowego Dnia. Papież podkreśla jego duchowe znaczenie poprzez ogłaszanie odpowiedniego orędzia. Nadto Kościół podziela zasady stojące u podstaw wspomnianego *Kodeksu*.

Analogicznie, Konferencje Biskupów i poszczególni biskupi powinni zatroszczyć się o stały dialog z publicznymi władzami, krajowymi i lokalnymi, z organizacjami przedsiębiorców turystycznych oraz stowarzyszeniami fachowców w dziedzinie turystyki, aby współpraca Kościoła znalazła konkretny wyraz w działaniu na rzecz budowania świata bardziej sprawiedliwego, przyjaznego i solidarnego.

Ponadto należy dążyć do ścisłej współpracy na wszystkich płaszczyznach ze zrzeszeniami walczącymi z sytuacjami raniącymi godność ludzką, a za które turystyka jest w części albo całkowicie odpowiedzialna, jak np. tzw. „turystyka seksualna”, uzależnienie od narkotyków, niszczenie środowiska naturalnego, podkopywanie tożsamości kulturowej,

⁴² Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 3.

⁴³ Tamże, 40.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do biskupów Ligurii*, 5 stycznia 1982 r., 5.

rabunek dziedzictwa kulturalnego. Chrześcijanin ma obowiązek nieustraszonego piętnowania tego rodzaju bolesnych sytuacji i czynić wszystko co w jego mocy, aby położyć im kres.

III. Duszpasterskie struktury

31. Ewangelizacyjna misja jest zadaniem, które wypełnia Kościół wierny poleceniu otrzymanemu od Pana. Na wszystkich członkach Kościoła ciąży powinność, współodpowiedzialności w wypełnianiu owego podstawowego zadania, zgodnie z różnorodnością swych uzdolnień. W ten sposób w „działaniu na rzecz budowania Ciała Chrystusowego” urzeczywistnia się prawdziwa równość w godności wszystkich wierzących⁴⁵. Kontynuując owo dzieło ewangelizacji, Kościół nie zaniedbuje poszukiwania ciągle nowych, skuteczniejszych środków i jest gotowy do ich unowocześniania, stosownie do wymagań czasu⁴⁶. Przy czym szczególną wagę przykładą do tego, by „odważnie i mądrze”⁴⁷, respektując sytuację oraz język każdego narodu, odpowiednio je przystosować⁴⁸.

Rozwój turystyki oraz jej rosnące znaczenie dla narodów zasługuje na skierowanie duszpasterskiej uwagi ze strony Kościoła, który od samych początków z uwagą przypatrywał się jej, prowadzony wielowiekowymi doświadczeniami towarzyszenia drodze niezliczonych pielgrzymów⁴⁹.

Przeświadczony, iż nowe wymiary zjawiska turystyki wymagają „skoordynowanego postępowania różnych członków chrześcijańskich wspólnot”⁵⁰, Kościół wskazał kilka kryteriów służących koordynacji pracy w różnych obrębach działania. Poniższe wytyczne, w nawiązaniu do wcześniejszych wywodów, chcą być zachętą dla wspólnych wysiłków wszystkich tych, którzy pragną zaangażować się w świecie turystyki.

1. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych

32. W dokumencie Stolicy Apostolskiej Motu Proprio *Apostolicae caritatis*, z 19 marca 1970 r., Papież Paweł VI ustanowił Papieską Komisję ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych i podporządkował ją Kongregacji ds. Biskupów. Ustanowiony przez rzeczony dokument organ zyskał ważną rolę we współczesnym społeczeństwie, ze względu na rosnącą niezwykle ludzką mobilność, możliwą dzięki postępowi techniki. Szczególnie zaś, co dotyczy turystyki, dokument ten wskazał, że mamy do czynienia „z nadzwyczajną ilością osób i społecznym novum nacechowanym swoistymi właściwościami”⁵¹.

Przez Konstytucję Apostolską *Pastor Bonus*, z 28 czerwca 1988 r., została ustanowiona Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, która zajęła miejsce dotychczasowej Komisji oraz przejęła jej zadania. Odnośnie turystyki, wyjaśnia *Pastor Bonus*, iż Papieska Rada ma zadanie „podejmować troskę o osoby wierzące, które podejmują podróż z motywów pobożności, studiów, bądź rozrywki na rzecz ich moralnego i religijnego kształtowania oraz wspierać lokalne Kościoły, by wszyscy, którzy znajdują się poza miejscem swego stałego zamieszkania, mogli otrzymać odpowiednią dla nich duszpasterską opiekę”⁵².

By wypełnić rzeczzone cele, Papieska Rada podejmuje następujące zadania:

⁴⁵ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 32.

⁴⁶ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, 1.

⁴⁷ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, 8 grudnia 1975 r., 40.

⁴⁸ Tamże, 63, por. 59-64.

⁴⁹ Por. Pius XII, *Przemówienie do Kongresu „Skal-Klubu”*, 29 października 1952 r.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego*, 9 października 1984 r.

⁵¹ Paweł VI, Motu proprio *Apostolicae caritatis*, 19 marca 1970 r.

⁵² Jan Paweł II, Konstytucja Apostolska *Pastor bonus*, 26 czerwca 1988 r., 151.

1. Popieranie i koordynowanie stałych analiz zjawiska turystyki, szczególnie jej wpływu na duchowe i religijne życie jednostek i społeczeństw.
2. Proponowanie linii duszpasterskiego postępowania, które mogą być przyjęte wspólnie lub adoptowane poprzez grupy narodowe.
3. Utrzymywanie stałych kontaktów z konferencjami biskupów w celu koordynacji i wspierania duszpasterskich inicjatyw na obszarze turystyki.
4. Współpracę z ośrodkami wyższych studiów kościelnych i instytutów badawczych, które zajmują się studiami nad turystyką.
5. Programowanie corocznych obchodów Światowego Dnia Turystyki, przygotowanie i rozpowszechnianie odpowiednich formacyjnych pomocy dotyczących tematyki Światowego Dnia Turystyki.
6. Utrzymywanie regularnych kontaktów poprzez stałego obserwatora Stolicy Świętej przy Światowej Organizacji Turystyki⁵³.

2. Konferencje Episkopatów

33. Konferencje Episkopatów stanowią gremia ustanowione w tym celu, „aby dzięki wymianie wiedzy i doświadczeń oraz wzajemnemu udzielaniu sobie rad, zaistniało święte zespolenie sił dla wspólnego dobra Kościołów”⁵⁴. Motu proprio *Apostolos suos* precyzuje to zadanie: „Podejmując nowe zagadnienia i dążąc do tego, aby orędzie Chrystusa oświecało ludzkie sumienia i wskazywało im rozwiązania nowych problemów, które są konsekwencją przemian społecznych, biskupi zrzeszeni w Konferencji Episkopatu spełniają wspólnie funkcję nauczycielską, w pełni świadomi, że ich wypowiedzi podlegają pewnym ograniczeniom, nie mają bowiem znamion nauczania powszechnego, choć są oficjalne, autentyczne i ogłaszane w komunii ze Stolicą Apostolską”⁵⁵. W działalności Konferencji Episkopatów uprzywilejowane znaczenie ma uważne duszpasterskie śledzenie zjawisk, które wywołują zmiany w społeczeństwie, jak też rozpatrywanie form i metod apostołatu, by były one odpowiednio przystosowane do aktualnych okoliczności czasu i miejsca⁵⁶. Turystyka jest mianowicie stosunkowo nowym zjawiskiem dla społeczeństwa, szczególnie dla wspólnot, których terytoria i dziedzictwo kulturalne stanowią cel międzynarodowych podróży. *Novum* turystyki wyrasta z drugiej strony z jej stałej ewolucji, wywołującej zmiany stylu życia i zwyczajów.

Poniższa lista wymienia niektóre konkretne inicjatywy, które mogą podjąć Konferencje Episkopatów:

1. Dostarczać wszystkim biskupom aktualny przegląd odnośnie tendencji rozwoju turystyki w kraju, jej form, jej społecznego wpływu na miejscową ludność i świat pacy, jak też religijne potrzeby turystów. Rzeczone informacje powinny odnosić się zarówno do turystyki wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Problemy związane z turystyką rozwijającą się w danym kraju, dotyczące go blisko, powinny stać się przedmiotem obserwacji i analiz ze strony stałego gremium badawczego, bądź katolickiego uniwersytetu, bądź też kościelnego krajowego instytutu.
2. Należy przewidzieć formacyjny program przeznaczony dla osób zaangażowanych w duszpasterstwo turystyczne, który mógłby zostać podjęty przez seminaria i instytuty formacyjne, by przygotować dla każdej diecezji wykształconych w tej dziedzinie kapłanów i inne osoby.

⁵³ Zgodnie z art. 46 Konstytucji Apostolskiej *Pastor bonus* ustanawiającym kompetencje drugiej sekcji Sekretariatu Stanu.

⁵⁴ Sobór Watykański II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, 37.

⁵⁵ Jan Paweł II, Motu proprio *Apostolos suos*, 21 maja 1998 r., 22.

⁵⁶ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 447.

3. Przygotować serie pomocy dla zwyczajnego duszpasterstwa, aby wszyscy wierni mogli otrzymać odpowiednią katechezę dotyczącą wolnego czasu i turystyki.

4. Gdy sugerują to okoliczności, powinny zostać nawiązane kontakty z innymi Konferencjami Episkopatów, by można było dokonać wymiany duszpasterskich sił pomiędzy krajami, z których pochodzą turyści i do których zmierzają, jak też wymiany koniecznych informacji oraz liturgicznych pomocy w różnych językach.

5. Należy popierać programy formacyjne dla organizatorów turystyki i przewodników, szczególnie dla tych, którzy zajmują się oprowadzaniem po religijnych obiektach oraz dla studentów szkół turystyki i hotelarstwa.

6. Turystyka powinna należeć do tych tematów, które podejmowane są w katolickich centrach kultury⁵⁷.

7. Przewidzieć należy możliwe formy współpracy między diecezjami, by mogła zostać lepiej zorganizowana duszpasterska opieka w miejscach, w których podczas turystycznego sezonu następuje duże przeciążenie.

8. Powinny zostać ustanowione ekumeniczne kontakty z przedstawicielami innych chrześcijańskich wyznań w celu współpracy w dużych turystycznych centrach⁵⁸.

9. Należy dążyć do stałego dialogu z publicznymi władzami i zainteresowanymi organizacjami, by ustalać stosowne formy współpracy w planowaniu i obserwacji przemysłu turystycznego. Powinno zwracać się w nim szczególną uwagę na ochronę kulturalnej tożsamości miejscowej ludności, praw osób zatrudnionych w sektorze turystyki, prawidłowego korzystania z artystycznego i religijnego dziedzictwa, z którego chcą skorzystać odwiedzający.

10. Postuluje się obecność Kościoła wśród wszystkich przemian turystycznej branży.

Dla koordynacji wymienionych wyżej aktywności, rozsądne wydaje się ustanowienie odpowiedniego gremium przy Konferencji Episkopatu⁵⁹, któremu będzie przydzielona grupa fachowców reprezentująca rozmaite sektory turystyki.

3. Diecezje

34. Turystyka jest szeroko rozpowszechnionym zjawiskiem we współczesnym społeczeństwie. Może być ona formą spędzania wolnego czasu, może być miejscem pracy, w którym wiele osób znajduje zatrudnienie, może być przemysłem, który wpływa na charakter miejscowości stanowiących turystyczny cel. Ze względu na ścisłe powiązanie z codziennym życiem społeczności, turystyka stanowi tę przestrzeń, która powinna być objęta diecezjalnym duszpasterstwem, jako zwyczajny jego składnik. Jako taka, winna ona przynależeć do tych obszarów, które stale znajdują się w polu uwagi ordynariusza miejsca i jego pomocniczych gremiów.

Wśród celów duszpasterstwa turystycznego na terenie diecezji nie powinno braknąć następujących:

1. Powinno się pomóc w takim spojrzeniu na turystykę, które wesprze osoby wierzące w przeżywaniu jej jako miejsca chrześcijańskiego zaangażowania i świadectwa oraz wyrażania misyjnej postawy. Cel ten powinien być brany pod uwagę w kaznodziejstwie i katechezie oraz w wykorzystywaniu środków społecznego przekazu. Analogicznie powinno się podejmować trud, by ukształtować w szkołach odpowiednią formację, która pozwoli docenić wartość turystyki, jako służącej godności i rozwojowi człowieka oraz społeczeństw.

⁵⁷ Zadania i znaczenie owych centrów zostały wyłożone przez Papieską Radę ds. Kultury w dokumencie dotyczącym duszpasterstwa na polu kultury, 23 maja 1999 r., 32.

⁵⁸ *Dyrektorium ekumeniczne*, 25 marca 1993 r., 102-142, 161-162.

⁵⁹ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 451.

2. Powinno się wykształcać duszpasterskie siły, które byłyby w stanie podjąć specyficzną duszpasterską pracę w tymże sektorze. Gdy potrzeby diecezji będą tego wymagać, należy umożliwić gruntowne, specjalistyczne wykształcenie niektórym kapłanom i zdatnym do tego osobom świeckim.

3. Należy studiować rzeczywistość turystyki na terenie diecezji, formułować pastoralne kryteria oraz przedkładać na forum rad kapłańskich i duszpasterskich odpowiednie projekty duszpasterskiej działalności⁶⁰. Religijna opieka nad turystami winna stać się integralną częścią diecezjalnych programów. Biorąc pod uwagę odmienny język i kulturę turystów, nie powinna być ona ani działalnością odseparowaną, ani też zakłócającą życie lokalnych wspólnot.

4. W okresach najbardziej nasilonego turystycznego ruchu powinny zostać podjęte działania w celu optymalizacji duszpasterskiej posługi w najczęściej odwiedzanych parafiach. O ile stanie się to konieczne, należy przewidzieć bądź przesunięcie kapłanów z innych parafii, bądź współpracę kapłanów z innych diecezji lub krajów.

5. Diecezja, szczególnie na początku turystycznego sezonu, powinna przywitać turystów listem biskupa, jak również podsunąć pomoce, które podadzą informację oraz zachętę do udziału w życiu i świętowaniu lokalnego Kościoła.

6. Należy popierać przygotowanie grup i stowarzyszeń, jak też współpracę wolontariuszy w oprowadzaniu gości pragnących obejrzyć sztukę i kulturalne dobra Kościoła oraz w przyjmowaniu turystów i zaofiarować im wystarczający czas otwarcia tychże miejsc.

7. Uwzględniając nowe społeczne i urbanistyczne okoliczności, należy tworzyć parafie i katolickie centra, które mogłyby podjąć zwiększające się obowiązki duszpasterstwa turystycznego.

8. Powinny zostać nawiązane kontakty z odpowiedzialnymi innych chrześcijańskich wyznań, by podjąć środki, które mogłyby przyczynić się do lepszej religijnej posługi na rzecz członków tychże wyznań. Przy czym należy stosować się do odpowiednich kryteriów ustalonych przez Stolicę Apostolską i Konferencję Biskupów.

9. Należy ożywić współpracę z publicznymi władzami i lokalną administracją, fachowymi i zawodowymi instytucjami oraz innymi organizacjami zainteresowanymi turystyką.

10. Należy utworzyć diecezjalną komisję ds. duszpasterstwa turystycznego, która będzie odpowiedzialna za koordynację pracy i nowe impulsy na rzeczonym duszpasterskim polu. Powinni do niej należeć fachowcy z rozmaitych grup osób związanych ze światem turystyki.

4. Parafie

35. Parafia „gromadząc w jedno wszelką, występującą w niej różnorodną aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła”⁶¹, jest pierwszą szkołą gościnności, szczególnie gdy zbiera się by świętować Dzień Pański⁶². Otwiera się, by wszystkich zatrzymujących się przejściowo na jej terenie, przywitać pośrodku siebie oraz przygotowuje swoich wiernych do podróży, które pragną podjąć. W niej otrzymuje pomoc każdy, kto pragnie szczerze dać świadectwo swej wierze w świecie turystyki. Zakłada się przede wszystkim, iż parafia pojmowana jako miejsce spotkania i wsparcia dla duszpasterskiej pracy, obecna jest ze swymi strukturami w miejscach, gdzie rozwija się ruch turystyczny. Widzialne znaki w postaci kościołów oraz parafialnych centrów spełniają rolę pierwszych i konkretnych gestów wyrażających przyjęcie gości. Przez tę obecność parafia zaprasza wszystkich odwiedzających

⁶⁰ Por. tamże, kan. 459, 511.

⁶¹ Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 10.

⁶² Por. Jan Paweł II, List Apostolski *Dies Domini*, 31 maja 1998 r., 35-36.

do udziału w celebracji wiary i w braterskiej wspólnotcie. Przez kształtowanie duszpasterstwa turystycznego parafia stara się nie tylko o przyjmowanie odwiedzających, lecz winna także przygotowywać swoich wiernych do chrześcijańskiego przeżywania czasu turystyki, jak również wspomaga osoby zaangażowane i pracujące w turystycznym sektorze.

W świetle celów, które stawia sobie Kościół diecezjalny, niektóre inicjatywy mogą zostać podjęte w konkretny sposób przez parafie. A to:

1. Jeśli okoliczność miejsca na to wskazuje, powinna zostać rozwinięta katecheza na temat czasu wolnego i turystyki, zarówno dla miejscowej ludności, jak i dla turystów.

2. Należy podjąć zapobiegawcze i pomocne działania wobec grup, które są ofiarami fałszywie pojętej turystyki bądź niewłaściwych zachowań turystów.

3. Należy popierać, przyjmować i ożywiać działalność grup apostołatu, które w szczególności sposób poświęcają się osobom żyjącym z turystyki i pracującym w turystycznym sektorze, także wówczas, gdy owe nie są aktywne w samej parafii⁶³.

4. Należy uformować stałą grupę świeckich, która będzie studiować i przedkładać duszpasterskie inicjatywy dotyczące obszaru turystyki.

5. W ośrodkach intensywnego napływu turystycznego ruchu posługa duszpasterska powinna być dostosowana do potrzeb turystów, tak by sprzyjała nawiązywaniu międzyosobowych kontaktów, celebrowaniu aktów wiary, osobistej modlitwie oraz rozwojowi braterskiej miłości.

6. Należy rozwinąć specjalną troskę duszpasterską wobec osób zatrudnionych w zawodach związanych z turystyką, odpowiednią do czasu i charakteru ich pracy.

7. Zaleca się podjęcie odpowiednich środków, by przybywający na liturgię Eucharystyczną mogli w niej uczestniczyć w ich własnym języku albo w formach odpowiednich ich rodzimej kulturze, przy czym zawsze należy stosować się do obowiązujących liturgicznych przepisów.

8. Należy stale aktualizować informacje o duszpasterskich posługach parafii i zadbać o to, by były one dostępne dla turystów w biurach informacji, hotelach oraz poprzez rozmaite inne środki.

Zakończenie

36. Turystyka ofiaruje znakomite warunki ku temu, by człowiek odkrywał, że jest pielgrzymem w przestrzeni i czasie. „W Jego Duchu ożywieni i zjednoczeni pielgrzymujemy ku ostatecznemu wypełnieniu historii ludzkiej, które w pełni zgodne jest z zamysłem Jego miłości: «Aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie, to, co w niebiosach, i to, co na ziemi» (Ef 1, 10)”⁶⁴. Kościół idzie drogą wytyczoną przez przykład swego Mistrza i Pana⁶⁵ oraz uczy człowieka odkrywać jego prawdziwe powołanie. Serca wszystkich ludzi doświadczają głębokiego niepokoju „człowieka drogi” („homo viator”), ujawnia się w nich pragnienie nowych horyzontów i rodzi się głęboka pewność, że człowiek może osiągnąć cel swej egzystencji tylko w nieskończoności Boga⁶⁶.

Poszukiwania człowieka stają się szczególnie jawne i dotykane poprzez doświadczenia turystyki. By zaspokoić swe pragnienia poznania innych ludzi i kultur, rozwijać swe osobiste uzdolnienia i doświadczać nowych przeżyć, człowiek poświęca część swego wolnego czasu turystyce. Owo poszukiwanie uzewnętrzniające się poprzez turystykę, ma miejsce nie tylko wówczas, gdy podejmuje on wielkie podróże lub szuka niebezpiecznych

⁶³ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Kongregacji ds. Duchowieństwa*, 20 października 1984 r., 6.

⁶⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 45.

⁶⁵ Por. Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Pielgrzymka w Wielkim Jubileuszu Roku 2000*, 25 kwietnia 1998 r., 9-11.

⁶⁶ Por. tamże, 24-31.

przygód, lecz ujawnia się w szczególnie czytelny sposób w staraniach poszczególnych osób i rodzin, by razem przeżyć odpoczynek jedno lub wielodniowy, w uciążliwej podróży w celu odwiedzenia bliskich lub przyjaciół, bądź we wspólnych wysiłkach przygotowania grupowej wycieczki.

Gdy turysta w sprzyjających duchowym przeżyciom okolicznościach, wśród piękna natury i kultury, doświadcza obcowania z Bogiem, może wraz ze św. Augustynem wyrazić swoje uczucia: „Stworzyłeś nas dla siebie (Panie) i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”⁶⁷. I dalej: „Późno Cię ukochałem, Piękności dawna i zawsze nowa! Późno Cię ukochałem. We mnie byłeś, ja zaś byłem na zewnątrz i na zewnątrz Cię poszukiwałem... Raz zakosztowałem, a oto łaknę i pragnę”⁶⁸.

Gdy turysta przez udział w „dialogu między narodami i kulturami, który służy budowie cywilizacji miłości i pokoju”⁶⁹, otworzy się na ogarniające cały świat braterstwo, może przyłączyć się do pieśni Psalmisty: „Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem” (Ps 133, 1).

Wraz z Maryją, Matką i Pierwowzorem Kościoła⁷⁰, każdy turysta winien, pełen zdumienia nad pięknem obserwowanych stworzeń (por. Mdr 13, 3), wychwalać Pana (por. Łk 1, 46) i rozgłaszać wspaniałe dzieła, które On uczynił (por. Syr 42, 15-43, 33), a w ten sposób stać się dla swych współbraci zwiastunem nadziei.

Watykan, 29 czerwca 2001 r., w dniu święta Apostołów Piotra i Pawła

Arcybiskup Stephen Fumio Hamao
Przewodniczący

Arcybiskup Francesco Gioia
Sekretarz

(tłumaczenie ks. Maciej Ostrowski, Marta Schwarz-Gaczol)

⁶⁷ Św. Augustyn, *Wyznania*, Księga 1, akapit 1.

⁶⁸ Tamże, Księga 10, akapit 27.

⁶⁹ Jan Paweł II, *Turystyka w służbie pokoju i dialogu między cywilizacjami, Orędzie na XXII Światowy Dzień Turystyki 2001*, 5.

⁷⁰ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 63.